

Modowo „wyzwolone” rawianki wyjdą na scenę z przekazem

data aktualizacji: 2021.08.06 autor: Włodzimierz Szczepański



Katarzyna Kitlińska (w środku) na 700-lecie Rawy Mazowieckiej (już wkrótce 14-15 sierpnia) organizuje pokaz mody. (fot. Archiwum)

- Rawianki to fajne kobiety, często wyjeżdżamy i inspirujemy się światem, ale gdy tu wracamy, to często słyszę „nie chcę się wyróżniać” i to jest często powód, który powstrzymuje przed zmianami. Ale ja to zmienię! - mówi stylistka, rawianka Katarzyna Kitlińska.

Pani Katarzyna jest radną miejską Rawy i na 700-lecie miasta (już wkrótce 14-15 sierpnia) organizuje pokaz mody. Modelkami będą mieszkanki Rawy, to nie będzie tylko prezentacja ładnych ciuchów.

- Oczywiście, że mam pomysł na pokaz, inaczej nie podjęłabym się organizacji. Zależy mi na tym, aby pokaz niósł przesłanie, że każda kobieta bez względu na wiek, rozmiar, zasobność portfela może być piękna. Poprzedni pokaz był pod hasłem „Moda nie zna wieku”, teraz chcę skupić się na rozmiarze, że rozmiar to tylko liczba, że można fajnie wyglądać w każdym rozmiarze - opowiada Katarzyna Kitlińska.



Podkreśla, że kanony piękna zmieniały się na przestrzeni lat. Kiedyś symbolem piękności była Marilyn Monroe rozmiar 42-44, a jeszcze niedawno głównie promowano rozmiary 34-36.

- Więc co jest pięknem? Każdemu może podobać się co innego, najważniejsze to zaakceptować siebie, pokochać swoje ciało. Podczas pokazu będę chciała, żeby wybrzmiały przesłania dotyczące ciałaopozytywności - komentuje.

To nie jedyne przesłanie pokazu. Dodaje, że chce, aby pokaz był promocją rawskich sklepów odzieżowych.

- Jak to mówią „cudze chwalicie, a swego nie znacie”. Tymczasem w Rawie naprawdę można znaleźć fajne, modne ubrania w naszych małych sklepikach odzieżowych. Niebawem na stronie naszego wydarzenia będziemy publikować sklepy, które udostępnią nam swoje produkty - mówi.

Modelkami na pokazie będą rawianki. Niektóre z nich wystąpią po raz drugi. Pierwszy pokaz był podczas finału WOŚP.

- Część z pań to wspaniałe kobiety z Rawskiego Stowarzyszenia Amazonek, mamy kilka uczennic rawskich szkół średnich oraz grupa zaprzyjaźnionych pań. Ogólnie nie miałam problemu ze znalezieniem chętnych, co bardzo mnie cieszy, bo to oznacza, że rawianki są otwarte i nie boją się wyzwań. To również sygnał dla mnie, że poprzedni pokaz się podobał i dziewczyny były zadowolone ze współpracy ze mną - komentuje.

Pokaz mody to też prezentacja psychologicznej zmiany kobiety, np. wcześniej uczestniczki miały kłopot z wyjściem na scenę. Teraz są odważniejsze.

- Myślę, dowodem na to jest to, że praktycznie każda modelka z poprzedniego pokazu pojawi się również teraz. Mało tego! Zgłosiły się ich koleżanki, które mam nadzieję, właśnie dostrzegły zmianę w swoich znajomych i teraz są chętne same spróbować. Natomiast taką stricte przemianę psychologiczną obserwuję podczas swojej pracy takiej bezpośredniej z kobietą. Uwielbiam patrzeć, jak kobieta sama zaczyna dostrzegać to, że jest atrakcyjna, jak ją to buduje i dodaje pewności siebie. Ja daję jej tylko narzędzia, podpowiadam, pokazuję jej zalety - tłumaczy.

A jak było u niej? Przyznaje, że zawsze gdzieś moda była w jej zainteresowaniach.

- Przyszedł czas w moim życiu, kiedy chciałam już zajmować się tylko, tym co lubię i wtedy trafiłam na warsztaty stylizacji u Dominiki Zaborowskiej. Oczywiście tam skupiałam się głównie na sobie, ale zobaczyłam jak można pomóc innym, odkryć to, czego często u siebie nie widzą - wspomina.

Zaczęła się szkolić się w kierunku stylizacji, a także kolorystyki. Dodaje, że nadal zajęcie to nie stało się jej głównym zawodem, ale profesjonalne przygotowanie już zdobyła.



- Moją przygodę ze stylizacją zaczęłam głównie od moich koleżanek i znajomych i tak to jakoś poszło pocztą pantoflową, że teraz same się panie do mnie zgłaszają - mówi.

Powody skorzystania z jej porady są różne. Często zgłaszające chcą jednorazowej porady, by zaprezentować się podczas jakiejś imprezy rodzinnej. Jednak rzadko kończy się tylko na tym, bo ważne jest, aby podobać się sobie na co dzień.

- Bardzo często za takimi poradami idzie przemiana również w głowie i to cieszy mnie najbardziej. Niestety, kobiety polskie są bardzo zakompleksione, mamy wiele barier, stereotypów, które były nam wmawiane przez wiele lat. Troszkę zaczyna się już to zmieniać, ale w małych miasteczkach jak Rawa postępuje to wolno. Rawianki to fajne kobiety, często wyjeżdżamy i inspirujemy się światem, ale gdy tu wracamy, to często słyszę „nie chcę się wyróżniać” i to jest często powód, który gdzieś tam powstrzymuje przed zmianami.

Mogę fajnie, kolorowo wyglądać gdzieś, na wakacjach, na wyjeździe, na imprezie, ale tak zwyczajnie na ulicy idąc po zakupy to już nie - i mam wrażenie, że takie podejście jest przeważające w Rawie. Ale ja to zmienię! - dodaje z przekonaniem Katarzyna Kitlińska.

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/39125-modowo-wyzwolone-rawianki-wyjda-na-scene-z-przekazem>